

Protokół
XXIII posiedzenia plenarnego Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego
w dniu 8 października 2020 roku

I. Otwarcie posiedzenia i powitanie gości

Prof. Z. Marciniak przywitał członków Rady Głównej, Minister A. Budzanowską, Ministra W. Maksymowicza, prof. J. Lubacza oraz zaproszonych gości.

II. Przyjęcie porządku obrad

Przewodniczący Rady Głównej zaproponował wykreślenie z porządku obrad punktu Zaopiniowanie aktów prawnych, z uwagi na brak projektów do zaopiniowania.

Rada jednogłośnie przyjęła zmodyfikowany porządek obrad.

III. Kształcenie w czasie pandemii

Prof. J. Lubacz dokonał wprowadzenia do dyskusji. Stwierdził, że są zauważalne tendencje do zbyt powierzchownego podejścia do nauczania na odległość, a wiąże się z nim mnóstwo różnych problemów: edukacyjnych, psychologicznych, społecznych, ekonomicznych, zarządczych, organizacyjnych, itp. Instytut Problemów Współczesnej Cywilizacji podjął temat w książce pt. „Nauczanie po pandemii. Nowe pytania czy nowe odpowiedzi na stare pytania?”.¹ Publikacja zawiera wypowiedzi kilkunastu osób w formie eseistycznej. Jej celem było sprowokowanie do dyskusji, do wspólnego zastanowienia się nad problemem, aby dostrzec szanse i zagrożenia, jakie niesie ze sobą kształcenie w czasie pandemii. Następnie prof. Lubacz poprosił o zabranie głosu referentów, najpierw prof. K. Bartol, a później prof. A. Kraśniewskiego.

Na wstępie prof. K. Bartol przytoczyła zdanie ze swojego artykułu: „Zdalny model funkcjonowania systemu edukacji, przy założeniu wysokiego stopnia zaangażowania się w działania obu stron procesu – nauczycieli akademickich i studentów – może służyć nauczaniu, kształceniu zdecydowanie mniej.” Uczestnicy zajęć zdalnych, znaleźli się w sytuacji nieco podobnej do przedstawionej przez autora Iliady. W księdze 23 tego poematu znajdujemy serdeczną rozmowę dwóch przyjaciół – Achillesa i Patroklesa. Interlokutorzy rozmawiają ze sobą z dwóch miejsc, oddzielonych nieprzekraczalną granicą – Achilles jest po tej stronie, na ziemi, a Patrokles – po tamtej, w Hadesie. Patrokles znika, a Achilles pozostaje z poczuciem niedosytu. Tak jak w tej rozmowie, w nauczaniu zdalnym brakuje możliwości pocucia bezpośredniości kontaktu. Gdy student znika z ekranu, nauczyciel nie jest pewny, jak naprawdę zareagował na przekazane mu właśnie treści.

W połowie marca wszyscy musieliśmy podjąć nauczanie za pośrednictwem komputera, niezależnie od posiadanego w tym zakresie doświadczenia. Praktyka wyprzedziła teorię. Teraz nadeszła pora refleksji, pora opracowania wskazówek postępowania wynikających z doświadczeń wykładowców i studentów. W analizie kwestii związanych z nauczaniem w czasie i po pandemii, wyszczególnieniu elementów tego faktu, wyznaczeniu punktu ciężkości i próbie skorelowania poszczególnych jego składników, niezastąpiony jest słynny schemat badania sprawy zaproponowany i stosowany przez ludzi antyku, oratorów, prawników, działaczy publicznych. Siedem krótkich pytań, które nasza kultura przyswoiła sobie w języku Cycerona i Kwintyliana: quis – kto, quid – co, ubi – gdzie, quibus auxiliis – z czyją pomocą, cur – dlaczego, quomodo – w jaki sposób, quando – kiedy. Prof. Bartol

¹ Wersję elektroniczną książki można pobrać ze strony internetowej IPCW:
<http://www.ipwc.pw.edu.pl/wydawnictwa/zeszyty2020.php>

przystąpiła do werbalizacji kwestii zdalnego nauczania i wypełniła każdą z nich skróconym katalogiem zagadnień szczegółowych.

Kto? Nauczający i nauczani. Podstawą sukcesu nauczania jest współpraca. Interakcję powinny ułatwić technologiczne możliwości dzielenia się materiałami, prezentowania poszczególnych etapów rozumowania, syntetyzowania konkluzji. Trzeba się zastanowić czy w zdalnym modelu nauczania nie należałoby do minimum ograniczyć formę czysto wykładową przekazywania wiedzy.

Co? Treści nauczania. Zdalne nauczanie wymaga znalezienia nowej drogi działania, by maksymalnie efektywnie przekazać treści nauczania. Nie jest to proste szczególnie w przypadku kierunków ścisłych i przyrodniczych, doświadczalnych. Nasuwa się pytanie: czy wszystkiego da się nauczyć na odległość?

Gdzie? Obecnie, gdy uczelnie się częściowo otwarły, rodzi się pytanie czy to prowadzący powinni decydować o tym, skąd poprowadzą zajęcia – z domu albo uczelni, czy należy nałożyć obowiązek przebywania w uczelni w czasie wypełniania obowiązków dydaktycznych? Oddzielną kwestią jest model hybrydowy – choć poznawczo atrakcyjny, logistycznie trudny, zwłaszcza dla studentów zamiejscowych. Kolejny problem do rozważenia – jak przygotować zajęcia dla grup studentów zagranicznych, studiujących w ramach programów unijnych, którzy powinni odbyć 60% zajęć w formie tradycyjnej.

Z czyją pomocą? Z pomocą służb informatycznych i administracyjnych. Nadmierna biurokratyzacja nauczania zdalnego, której doświadczyli wykładowcy w semestrze letnim nie była najlepszym rozwiązaniem. W dłuższej perspektywie konieczne jest opracowanie metodycznych rozwiązań, informatycznych i informacyjnych. I to się już dzieje.

Dla czyjej korzyści działamy? Dla czego? Działamy dla studentów, dla kontynuowania procesu dydaktycznego, ale także dla dobra nas wszystkich. Chcemy wykorzystać zaistniałą sytuację do przyspieszenia pewnych zmian. Testujemy w warunkach ekstremalnych nowe rozwiązania, które w przyszłości będą nam służyły z wyboru, a nie z konieczności. Staną się znamiennym dobrego postępu.

W jaki sposób? Jest to pytanie nie tylko o narzędzia, rodzaj oprogramowania, typ platformy czy komunikatora. Jest to także dylemat dostępności sprzętu. Uczelnie podejmując działania w celu zapewnienia infrastruktury umożliwiającej zdalne nauczanie, spotykają się z trudnościami spowodowanymi niedoinwestowaniem i obowiązującymi procedurami zakupu sprzętu.

Kiedy? Pytanie o model nauczania – synchroniczny czy asynchroniczny. Ważne, by po pandemii nie zaprzepaścić zdobytych doświadczeń i uczynić synchronię i asynchronię elementami działań dydaktycznych wspierającymi bezpośredni kontakt na żywo.

Na zakończenie, prof. K. Bartol stwierdziła, że żyjemy w świecie wzajemnego uzależnienia ludzi i maszyn, komputerów. Z naszym udziałem wykuwa się nowa wartość. Czy uczłowieczymy ten proces, czy uczłowieczymy maszyny, czy one nas zmechanizują? Pani Profesor wyraziła nadzieję, że nie pozbawi to uczestników procesu kształcenia empatii i zdolności ludzkiego reagowania na różne sytuacje.

Następnie do wygłoszenia referatu przystąpił prof. A. Kraśniewski. Wyjaśnił, że w swoim wystąpieniu będzie się opierał na tekście, który się znajduje w książce IPWC. Problemy doświadczane w kształceniu zdalnym podzielił na dwie kategorie. Pierwsza – to problemy, które są obiektywnie trudne do rozwiązania, które są związane z realizacją zajęć wymagających kontaktów międzyludzkich lub wykorzystania zasobów, które są dostępne jedynie na uczelni lub w jakichś innych jednostkach uczestniczących w procesie

kształcenia. Takie problemy są typowe, np. dla studiów na kierunkach lekarskich, inżynierskich, niektórych przyrodniczych i ścisłych, czy też kształceniu na studiach o profilu praktycznym, czy studiach dualnych. Druga grupa – to problemy będące konsekwencją określonego sposobu realizacji procesu kształcenia tradycyjnego, które ujawniają się szczególnie przy przejściu do kształcenia zdalnego. W swoim wystąpieniu prof. Kraśniewski skoncentrował się na drugiej grupie problemów, a zwłaszcza na sprawie zdalnej weryfikacji efektów kształcenia.

Sytuacja, z jaką mieliśmy do czynienia w semestrze letnim uwidoczniła problem istniejący i dostrzegany przez wiele osób od lat. Piętą achillesową systemu kształcenia na poziomie wyższym jest rzetelna weryfikacja efektów uczenia się. W kształceniu tradycyjnym stosowane są różne metody, ale dominującą rolę pełnią sprawdziany pisemne – egzaminy pisemne i kolokwia. Doświadczenia pokazały, że przeniesienie takiej formy weryfikacji efektów uczenia się do cyberprzestrzeni nastręcza szczególnych trudności prowadzącym zajęcia. Szczególnie dotyczy to sprawdzianów, w czasie których studenci nie mogą korzystać z pomocy książek, notatek, internetu. Zasadniczym problemem jest zapewnienie wiarygodności takiego sprawdzianu. Po pierwsze – zapewnienie, że osoba poddana sprawdzianowi jest faktycznie osobą, za którą się podaje oraz, że nie korzysta ona z pomocy. Dostępne są narzędzia pomagające przeprowadzić taki egzamin, jednak niektóre z nich wzbudzają kontrowersje. Przykładem może być przypadek Uniwersytetu w Pittsburghu, gdzie odgórnie wprowadzono mechanizmy nadzorowania przy użyciu oprogramowania, co doprowadziło do masowego protestu. Wzięło w nim udział cztery tysiące studentów, spawa trafiła do mediów. W rezultacie uczelnia wycofała się z tej formy prowadzenia egzaminów. Podobnie było w wielu uczelniach europejskich. W związku z tym, szereg uczelni odgórnie wprowadziło zasady traktowania realizowanego synchronicznie sprawdzianu jako rodzaj „zła koniecznego”. W niektórych uczelniach zalecano kadrze nieprzeprowadzanie tego typu sprawdzianów, w innych zalecono, aby w czasie sprawdzianów było dozwolone korzystanie z pomocy. Być może użycie narzędzi nowej generacji opartych na wykorzystaniu sztucznej inteligencji pozwoli złagodzić zaistniałe konflikty. Jednym z nich jest TeSLA – narzędzie opracowane w ramach realizacji projektu w programie Horyzont 2020 przez konsorcjum wielu instytucji akademickich i agencji akredytacyjnych, np. ENQA. W tym systemie zastosowano również mniej inwazyjne mechanizmy ustalania tożsamości osoby zdającej, w szczególności analizę dynamiki pisania na komputerze, czy analizę stylu tekstu.

Kierunek działań zmierzających do efektywnej weryfikacji efektów uczenia się powinien być inny. Zamiast metod technicznych, powinniśmy udoskonalić podejście do organizacji takiego sprawdzianu. Należy zadać pytanie fundamentalne. Czy egzaminy i kolokwia sprawdzające się w kształceniu tradycyjnym, a dużo gorzej w zdalnym, są w ogóle konieczne? Czy mogłyby być zastąpione przez inną formę weryfikacji efektów uczenia się? Odpowiedź na to pytanie dotyka bardziej ogólnych kwestii związanych z metodami kształcenia. Egzamin lub kolokwium realizowane synchronicznie, szczególnie w sytuacji, kiedy student nie może korzystać z pomocy, jest formą weryfikacji na zajęciach w umiarkowanym stopniu angażujących studenta, rozwijających kompetencje, które w taksonomii Blooma umieszczone są na niższych poziomach, takie jak zapamiętywanie, zrozumienie czy stosowanie uzyskanej wiedzy. Natomiast w przypadku stosowania innych metod kształcenia, np. opartych na realizacji projektów lub rozwiązywaniu projektów, które rozwijają kompetencje z wyższych poziomów taksonomii Blooma, takich jak analiza, synteza, ocena, tworzenie, weryfikacja efektów uczenia się może się odbywać w inny sposób. Może być ona prowadzona asynchronicznie dla każdego studenta czy grupy studentów, może być rozłożona w czasie, np. obrona projektu z zadawaniem pytań. Ta

forma sprawdza się oczywiście także w nauczaniu tradycyjnym. Egzamin staje się de facto zbędny, można zastosować wiele innych mechanizmów. Wbrew rozpowszechnionym opiniom, taki sposób kształcenia i weryfikowania jest możliwy także dla przedmiotów masowych.

Podsumowując, prof. A. Kraśniewski stwierdził, że jeśli kształcenie zdalne ma być efektywne, to być może należy zmienić zwyczaje przyjęte w kształceniu tradycyjnym.

Głos zabrała Minister A. Budzanowska. Podziękowała Radzie za wybór tematu debaty. Okres ubiegłego semestru i kilku miesięcy doświadczeń, które zebrali nie tylko wykładowcy, organizacje, czyli port zarządczy uczelni, ale również studenci, kiedy wszystko musiało przejść w obszar zdalny, musiało się scyfryzować, był dla Polski i świata wyzwaniem. Model hybrydowy, który będzie funkcjonował w większości uczelni w najbliższym semestrze, a nawet roku, będzie standardem funkcjonowania uczelni. Należy zgodzić się z prof. A. Kraśniewskim, że sednem przejścia tego procesu jest zmiana obyczajów po każdej stronie – od ministerstwa, po studenta – we wszystkich możliwych obszarach: dostosowania sprzętu, metod, sprawdzania wiedzy. Dla studentów było to po raz pierwszy zanurzenie się w samodzielne przygotowywanie zajęć. Taka gwałtowna zmiana w pierwszym etapie była bardziej eksperymentem, teraz zajmujemy się dopracowywaniem pewnych standardów. Jest to ogromne zadanie dla PKA. Pani Minister wyraziła nadzieję, że ten eksperyment ustrojowy, wymuszony przez COVID, przyniesie więcej dobra, niż zła.

Prof. Z. Marciniak otworzył dyskusję.

Prof. M. Próchnicka poinformowała, że PKA wznowia działalność po przerwie w semestrze letnim. PKA przeprowadzi cykl webinarów dla uczelni, w czasie których poinformuje o rozwiązaniach przyjętych na okres pandemii.

W toku dyskusji, uczestnicy spotkania przedstawili następujące kwestie:

- semestr letni był bardzo trudny, obecnie uczelnie są lepiej przygotowane do zajęć online, wykładowcy i studenci nabyli nowe umiejętności,
- należy postawić na zajęcia uczące wykorzystania wiedzy w praktyce,
- utrudniony jest dostęp do bibliotek, co ma szczególne znaczenie w przypadku literatury najnowszej, rozwiązaniem mogłoby być wdrożenie systemu skanowania najważniejszych tekstów i udostępniania ich studentom,
- „niedosyt bezpośredniości” szczególnie w przypadku studentów pierwszego roku,
- należy poszukiwać nowych metod sprawdzania efektów kształcenia oraz nowych rodzajów zadań dla studentów, aby mogli się rozwijać,
- prowadzenie zajęć online jest szczególnie uciążliwe dla młodych wykładowców, m.in. ze względu na problemy lokalowe,
- uczelnie powinny przeszkolić wykładowców w zakresie rozwiązywania problemów technicznych występujących podczas zajęć,
- prowadzenie badań naukowych w okresie pandemii – tam, gdzie mogą być realizowane tradycyjnie, tam powinny być prowadzone (stanowisko KPN dostępne na stronie MNiSW),
- konieczność zróżnicowania organizacji procesu kształcenia na różnych kierunkach,
- warto podjąć współpracę międzyuczelnianą, np. poprzez otwarte wykłady sprowadzone przez najlepszych specjalistów,
- ważne jest myślenie o uczelni jako całości – należy wykorzystać dostępne zasoby kadrowe do stworzenia zasad nauczania w zaistniałej sytuacji,

- sprawa rzetelności kształcenia – studenci liczą na uczciwość dydaktyczną i wysoką jakość kształcenia,
- możliwość wzbogacenia kształcenia po pandemii o rozwiązania wdrażane obecnie.

W dyskusji udział wzięli: prof. W. Banyś, mgr A. Borówka (Przewodniczący KRD), prof. M. Duszczyk (Przewodniczący KPN), D. Leżański (Przewodniczący PSRP), prof. T. Miczka, prof. M. Próchnicka, prof. A. Przyłuska-Fischer, prof. J. Szambelańczyk, prof. A. Więcek.

Prof. Z. Marciniak podziękował prof. J. Lubaczowi za przygotowanie debaty, prof. K. Bartol oraz prof. A. Kraśniewskiemu – za wygłoszenie ciekawych referatów i zaprosił uczestników posiedzenia do udziału w listopadowej debacie Rady, która będzie dotyczyła dyskryminacji i mobbingu w uczelniach.

IV. Przyjęcie uchwały w sprawie warunków prowadzenia kształcenia zdalnego

Prof. Z. Marciniak poinformował, że uchwała zostanie przyjęta w trybie obiegowym, co pozwoli wzbogacić przygotowany wcześniej projekt uchwały o wątki z debaty.

V. Informacje i sprawy bieżące

Prof. Z. Marciniak poinformował, że:

- wpłynęło Sprawozdanie z działalności Narodowego Centrum Badań i Rozwoju za 2019 rok; zostało przesłane do Komisji Ekonomiczno-Prawnej oraz Komisji Nauki; Rada zajmie się nim na swoim listopadowym posiedzeniu;
- wpłynął projekt rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi zmieniającego rozporządzenie w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania oraz wypłaty pomocy finansowej w ramach działania „Współpraca” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020; nie dotyczy on szkolnictwa wyższego i nauki.

VI. Wybór członków Komisji Dyscyplinarnej przy RGNiSW na kadencję 2021-2024

Prof. Z. Marciniak poinformował o przebiegu procesu zbierania kandydatów do Komisji Dyscyplinarnej. Później przedstawił zasady głosowania online w systemie Ankieter, udostępnionym nieodpłatnie przez Uniwersytet Warszawski.

Prof. Z. Marciniak poprosił członków Rady o zgłoszenie ewentualnych uwag do przedstawionych kandydatów. Głos zabrał prof. D. Kozerański.

Następnie odbyło się głosowanie.

Lista wybranych członków Komisji Dyscyplinarnej znajduje się w uchwale nr 151/2020 RG, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

VII. Sprawy różne i wolne wnioski

Prof. Z. Marciniak poddał pod dyskusję propozycję zgłoszoną przez jednego z członków Rady, aby Rada odniosła się do kandydatury dra hab. P. Czarnka na ministra edukacji i nauki. Przewodniczący poinformował, że Prezydium rekomenduje Radzie śledzenie działań podejmowanych przez ministra i ustosunkowywanie się do nich w uchwałach, co będzie wypełnieniem ustawowego zadania Rady – współdziałania z organami władzy publicznej w zakresie polityki naukowej państwa.

W dyskusji udział wzięli: prof. G. Borkowska, prof. B. Marciniak, prof. T. Miczka, mgr inż. Z. Mieszkowska, prof. C. Możejński, prof. J. Szambelańczyk, prof. T. Szapiro, prof. J. Żmija.

Członkowie Rady uznali rekomendację Prezydium za zasadną.

VIII. Przyjęcie protokołu XXII posiedzenia plenarnego Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego (8 czerwca 2020 r.)

Rada przyjęła protokół jednogłośnie.

IX. Zamknięcie posiedzenia

Prof. Z. Marciniak podziękował uczestnikom za udział w obradach i zamknął posiedzenie.

Przewodniczący
Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego
Prof. Zbigniew Marciniak

Załączniki:

1. Porządek obrad
2. Uchwała nr 151/2020 Rady Głównej